

Zbigniew Bronk

(Badacz niezależny, Gdańsk,

e-mail: Z.Bronk@ai.pl)

ORCID: 0000-0002-1873-2539

O ZWOKALIZOWANYCH I NIEZWOKALIZOWANYCH FORMACH WYRAZÓW ZE/Z I WE/W

WPROWADZENIE

Wariantywność niektórych przyimków polskich – a jak to dalej pokaże, także jednej partykuły – od dawna sprawia trudności, a ich opis w wydawnictwach poprawnościowych wydaje się nieściśły i niekompletny. Chodzi o wyrazy, o których we *Wstępie do II wydania SGJP* [Saloni 2012, 129] pisze się tak:

Niektóre przyimki mają warianty uwarunkowane kontekstowo, np.:

(14) *Zagra dziś z tobą, a nie ze mną.*

Uwarunkowanie to jest dosyć skomplikowane: po części fonetyczne, po części leksykalne.

Postać zwokalizowana przyimków (*we, ze, ode, pode, nade, przede* itd.¹) wiąże się (obligatoryjnie!) z formami leksemu JA (*mnie i mna*), niesylabiczną formą zaimka ON (w jednolitych słowach graficznych, przede wszystkim: *bezeń, nadeń, odeń, podeń, przedeń, przezeń, spodeń, sprzezeń, weń, zeń, znadeń*, które traktujemy jako wykładniki dwu form wyrazowych; potencjalnie jest jeszcze kilka innych, niepotwierdzonych w tekstach²) oraz w kilku wyrażeniach o charakterze połączeń frazeologicznych (przede wszystkim *przede wszystkim* i *nade wszystko*; poza tym np. *patrzy spode łba, zbaw nas ode złego*³). Ponadto formy zwokalizowane przyimków w i z: *we* i *ze* występują przed słowami zaczynającymi się od grup spółgłoskowych (w mówionym wariacie polszczyzny), których część początkowa jest bliska szczelinowej [v]/[f] (np. *we Wro-*

¹ A także: *beze, ponade, popode, przeze, poprzeze, spode, sponade, spopode, sprzede, znade*.

² Znalazłem jeszcze dwa przypadki użycia formy *poprzezeń* [Stanisław Brzozowski, *Widma moich współczesnych* oraz Ludwik Stomma, *Królów polskich przypadki*].

³ A także: *we dworze* (choć *w dworze* spotykane trochę częściej), *ze dworu* (częstsze z *dworu*), frazeologizm *fora ze dwora!*, *we mszy, we krwi, ze Lwowa, we czci, we łzach, we łbie* oraz *nade dniem* (w znaczeniu „nad ranem”).

clawiu, ale z *Wrocławia*)⁴ lub [z]/[s]⁵ (np. *ze Rzgowa*, *ze Zwolenia*, ale *w Zwoleniu*);⁶ istnieją też różnice regionalne, np. *w(e) wodzie z(e) sokiem* [por. Bajerowa 1950].

Konstatacja ta jest niedokładna. Odnosi się do niewielkiej grupy nietypowych leksemów nieodmiennych, mających warianty, które mogą być uważane za fleksyjne. Widać przy opracowaniu tych haseł nie przeprowadzono dostatecznie głębokiej analizy, nawet w materiale dostępnym w słownikach. Wskażemy tu wyraźne usterki SGJP – z nadzieją, że zostaną one usunięte w następnych wersjach słownika.⁷

Przed wszystkim należy wymienić jeszcze jedną grupę leksemów, łączących się z wokalicznym wariantem omawianych słów (rozszerzonym o *-e*, np. *we* i *ze*), mianowicie liczebniki DWA, TRZY, CZTERY (a w węższym zakresie także SZEŚĆ i SIEDEM) oraz pochodnych. Ze względu na ograniczony zakres zjawiska wyjątkowe połączenia z formą rozszerzoną powinny być podane w hasłach słownikowych, a nie tylko w opisie ogólnym we wstępie. Dotyczy to dwóch leksemów: *z* i *w*. Przyjrzyjmy się im dokładniej.

ZE/Z

W opisie tej jednostki SGJP zawiera niewątpliwy błąd (niewystępujący w innych opracowaniach, a wykraczający poza analizowany problem główny: wariantu wokalicznego) – jednostka *z* to dla SGJP przyimek, wyrażający „towarzystwo, kierunek lub przybliżenie N. (z żoną), D. (z domu), B. (z godzinę)”. Inne słowniki rząd przyimka z ograniczają do narzędnika i dopełniacza (różne znaczenia związane z formami rządzonymi są oczywiste, mają też różne pochodzenie), natomiast nie opisują rzędu biernikowego.

Połączenia *z/ze* z biernikiem niewątpliwie występują (mają nawet wyraźną przewagę nad innymi), jednak nie ilustrują wcale rzędu biernikowego. Na początek zauważmy, że fraza *z* formą *z/ze* oznaczającą przybliżenie może zajmować też pozycję mianownikową, np. w zdaniach [NKJP1800⁸]:

⁴ Przed słowami rozpoczynającymi się od głoski [w] forma *ze* może pojawić się wówczas, gdy następną głoską jest [s] (np. *ze wschodu*, *ze wstrętem*), [sz] (*ze wszystkim*), [z] (*ze względu*, *ze wzmożonym*), lecz oprócz wyrażenia *ze wsi*, raczej nie [ś] (z rzadka spotyka się zwroty typu *ze wściekłością*).

⁵ Do tej grupy głosek należy zaliczyć też [ż] (np. *ze źródła*), [ź] (*ze Żnina*), [ś] (*ze śniegu*), [sz] (*ze szkoły*).

⁶ Forma *we* przed takimi słowami pojawia się sporadycznie w s frazeologizowanych zwrotach: *we śnie*, *we znaki*, a w polszczyźnie mówionej często słyzy się: *we środę* (132 wystąpienia w NKJP300).

⁷ Być może w chwili ukazania się tego tekstu będą już one usunięte, bo podczas pisania artykułu kwestię tę dyskutowałem z profesorem Zygmuntem Saloniem, współautorem SGJP.

⁸ Przykłady, których źródło nie jest podane wprost, pochodzą z Narodowego Korpusu Języka Polskiego – zrównoważonego (NKJP300) lub pełnego (NKJP1800).

Muszą teraz minąć ze dwa miesiące, zanim przyzwyczają się...
 Tam przy barze siedzi teraz z dziesięciu facetów.
 Obok nas stało jeszcze ze czterech zastraszonych koleśi...

Przykłady te stanowią wystarczający argument przeciw rządowi bierownikowemu (propozycję innej, nieprzyimkowej interpretacji tego leksemu przedstawię niżej). Na marginesie odnotujmy, że podobnego przykładu „mianownikowego” nie znaleźliśmy w żadnym słowniku. Są w nich natomiast przykłady użycia konstrukcji ze słowem *z* lub *ze* w pozycji innego przypadku – celownika:

Zapewnili pracę ze stu absolwentom... [ISJP].

Wszystkim nie dam rady, ale ze czterem osobom dam radę wysłać 15 zł w tym miesiącu.

O cytaty z takimi (niebiernikowymi i niemianownikowymi) wyrażeniami w ogóle trudno. Wszystkie przykłady na użycie takiego *z(e)* w odpowiednich hasłach przejranych przez nas słowników nie notują jego użycia w innych przypadkach, jednak można je znaleźć w tekstach lub skonstruować, np.:

*Kierował dotychczas już ze setką firm (narzędnik).
 Nie brakuje ze dwóch zer w tej liczbie?
 któremu brakuje z sześciu zębów⁹ (dopelniacz).*

Słowniki na ogół notują przykłady z frazą wprowadzaną przez *z(e)* w bierniku – i takie stanowią większość.

W tekstach napotkać można pozorne kontrprzykłady, w których na pozycji dopełniaczowej występuje *ze* + biernik, np.:

** jeszcze mu brakuje ze trzy stopnie do Dudy,¹⁰*

lecz chyba należy je uznać za niepoprawne.

Użycia w przypadkach syntetycznych podałem wyżej, jednak najciekawsze są te, w których „adnumeratywne” *z(e)* występuje po przyimku, np.:

*a w ze czterdziestu nawet zamontowano żarówki;¹¹
 Mieszkaliśmy chyba w ze dwudziestu stanach;¹²
 i włóczy z nim po ze sześciu magazynach z modą męską.¹³*

⁹ Brent Weeks, *Oślepiający nóż*.

¹⁰ Wiesław Myśliwski, *Drzewo*.

¹¹ Anna Blundy, *Czysta wódka*.

¹² Jeffery Deaver, *Spirale grozy*.

¹³ Stephen King, *Czarny dom*.

Konstrukcja z *z(e)* występuje tu po przyimku o rządzie miejscownikowym. Możliwe jest też użycie narzędnikowe, i to po przyimku *z(ze)*:

*wraz z z pięcioma innymi osobami jechał ekspresową windą.*¹⁴

Występuje tu więc sąsiedztwo dwu jednostek homonimicznych (ściślej, akurat wystąpiły różne formy leksemów, mających wszystkie formy homonimiczne).

Interpretacja, że jest to rząd biernikowy, występuje tylko w SGJP. Nie jest ona dobra – w takim użyciu *z(e)* nie może być uznane za przyimek (nie ma rządu). Pozostaje kwestia zaliczenia go do odpowiedniej klasy leksemów.

Na przykład w *Słowniku wyrazów trudnych i kłopotliwych* w artykule „W, we, z, ze itp.” czytamy m.in.:

(...) a także w funkcji partykuły, np. *Zjadł ze trzy talerze zupy.*

W zdaniu tym po *ze* występuje niewątpliwy biernik, ale słowo to uznane jest za partykułę. Przyjrzyjmy się przykładom w innych słownikach.

W *Innym słowniku języka polskiego* mamy wyodrębnione hasło **z** 2. („partykuła”):

z, ze (PART PREP + L GL/RZ¹⁵; =mniej więcej). Forma *ze* występuje przed wyrazami „dwa”, „dwanaście”, „dwadzieścia”, „dwieście”, „trzy”, „trzynaście”, „trzydzieści”, „trzysta”, „cztery”, „czternaście”, „czterdzieści”, „czterysta” i „sto”. Użycie formy *z* w tych kontekstach (z wyjątkiem pozycji przed „sto”) jest też możliwe, ale rzadsze. Słowem *z* poprzedzamy określenie liczby, ilości lub czasu, aby zaznaczyć, że jest ono przybliżone. *Kup ze dwa kilo kartofli... Zapewnili pracę ze stu absolwentom... Siedziała u dentysty chyba z godzinę... Ten drugi mógł mieć już ze czterdziestkę.*

Niedokładność SGJP dotyczy nie tylko wariantu *ze*, ale całego leksemu. Lepszy podział znaczeń był już w SJPDor., w którym leksem II *z* (I *z* to nazwa litery, a *ze* opisane jest w osobnym haśle) ma wyodrębnione trzy znaczenia: 1. Przyimek z rzeczownikami w dopełniaczu, 2. Przyimek z rzeczownikami w narzędniku 3. Wyraz towarzyszący określeniom wielkości, miary, wprowadzający odcień niedokładności, oceny przybliżonej (podobnie jest zbudowane to hasło w trzatomowym SJP PWN, tylko w ostatnim znaczeniu jest „wyraz pełniący funkcję przysłówka, towarzyszący określeniu wielkości (...”). USJP nie powtarza kwalifikacji *z* jako przysłówka, wyodrębnia **III z** „*pot.* «partykuła poprzedzająca określenie liczby, ilości lub czasu; komunikuje, że jest ono przybliżone;

¹⁴ „Wprost”, 20 stycznia 2002 r. [<https://www.wprost.pl/swiat/22604/Polski-bohater-z-WTC.html>].

¹⁵ Symbole te oznaczają: partykuła prepozycyjna poprzedzająca liczebnik główny lub rzeczownik.

mniej więcej” oraz **II ze** „*pot. to samo co III z*”). Wszystkie przykłady (z z) w SJPDoR. zawierają frazę biernikową, większość jest z formami rzeczowników (z *godzinę, z garniec, z milę*), jedyne liczebnikowe to: z *pięć, z jakieś sto kańczugów*). Osobne hasło *ze* zawiera pośrednie odesłanie do II z: „to samo co z” i szczegółową analizę, kiedy występuje ten wariant – wyłącznie w uwarunkowaniach fonetycznych. Nie ma żadnego przykładu na *ze* z formą liczebnikową.¹⁶

To istotne uwarunkowanie strukturalne nie zostało również zauważone przez kolejne mutacje słownika poprawnej polszczyzny, aż do WSPP:

II z *partykuła łącząca się z rzeczownikami i liczebnikami, pot. «około, mniej więcej»: Przeszliśmy już z pięć kilometrów. To mi zajmie jeszcze z godzinę.*

ze «forma partykuły: z, używana najczęściej przed wyrazami zaczynającymi się od grupy spółgłosek»: dostaniesz za to ze dwa tysiące. Zatrudni ze trzydziestu mężczyzn.

Wielki słownik języka polskiego dla hasła „z” w znaczeniu „18. z trzy”¹⁷ podaje m.in.:

Odmiana: część mowy: *operator metapredykatywny*, podklasa: *operator aproksymacji*. Składnia: w pozycji prawostronnej: Licz., Rz. odliczebnikowy, Rz. nazywający jednostkę miary konwencjonalną lub niekonwencjonalną

Kategoria znaczeniowa: *wykładnik kwantyfikacji ilościowej*.

Noty o użyciu: Z wyrazami zaczynającymi się od co najmniej dwóch spółgłosek, z których pierwsza to: z, s, ż, sz, ź, ś występuje wariant *ze*. Wariant *ze* może wystąpić także przed innymi wyrazami, w szczególności zaczynającymi się od co najmniej dwóch spółgłosek.

Zauważmy, że w SWTiK we fragmencie dotyczącym takich połączeń pisze o „partykule”. Maciej Grochowski w *Wyrażeniach funkcyjnych* [Grochowski 1997] uściśla to pojęcie [za: Wróbel 1991; 1995], dołączając z do grupy tzw. „operatorów adnumeratywnych”. Ich cechą – w odróżnieniu od przyimków – jest to, że nie wprowadzają one własnego rzędu przypadka.

W SGJP z jest wyłącznie przyimkiem, choć dla np. OKOŁO i PONAD obok leksemu przyimkowego mamy w SGJP homonimiczne leksemy opisane jako operatory adnumeratywne.¹⁸

¹⁶ Przykłady takie pojawiły się dopiero w ISJP (w cytacie wyżej), a potem w USJP.

¹⁷ http://wsjp.pl/index.php?id_hasla=29541&id_znaczenia=5111227&l=29&ind=0

¹⁸ Profesor Zygmunt Saloni po przeczytaniu szkicu tego artykułu odpowiedział mi: *Pana przykłady z ze przekonały mnie ostatecznie, że kwalifikacja w SGJP z(e) przybliżonego jako przyimka jest niewłaściwa, a raczej mają słowniki, które twierdzą inaczej (oczywiście na partykulę można się zgodzić tylko wtedy, jeśli partykuły to klasa resztkowa). A więc „operator adnumeratywny”. A to zmienia nasz (i nie tylko) pogląd, że warianty wokaliczne ograniczone są do przyimków.*

Na nieprzyimkowe *z* nie zgodziłaby się pewnie też Halina Jadacka, która nie godzi się na nieprzyimkowe użycia OKOŁO i PONAD [Jadacka 2005, 198 i 218].

Mimo tych kontrowersji formułujemy:

Wniosek 1. Wyraz *z/ze*, wskazujący na przybliżenie wartości liczbowej, nie wymaga przypadku następującego po nim wyrazu; przypadek ten jest dostosowany do wymagania czasownika lub przyimka, nadrzędnego wobec całego wyrażenia.

Wynika z tego, że wyrazy *z/ze* mogą występować w funkcji *operatora adnumeratywnego*,¹⁹ a to oznacza, że kategoria *wokaliczności* może mieć zastosowanie także w odniesieniu do tej klasy wyrazów. Fakt ten powinny uwzględniać analizatory morfologiczne, np. analizator *Morfeusz*, który obecnie [Woliński 2019, 43] kategorię fleksyjną wokaliczności przewiduje m.in. dla przyimków, lecz nie dla partykuł.

Spróbujemy jeszcze odpowiedzieć na pytania:

1. Które liczebniki łączą się z formą zwokalizowaną *ze*?
2. Czy jej użycie w połączeniu z liczebnikiem zawsze oznacza przybliżoność?
3. Czy dla tych liczebników przybliżenie może być wyrażane z użyciem niezwokalizowanej formy *z*?

Odpowiedź na pierwsze pytanie łatwo znajdujemy, przeglądając dane frekwencyjne NKJP300²⁰ dla par wyrazów postaci *z/ze* + forma liczebnika.

Z poniższego zestawienia (tabela 1.) wynika, że formę *ze* spotyka się regularnie w połączeniu z liczebnikami DWA, TRZY, CZTERY, ich dziesięcio- i stukrotnościami, rzadziej w wypadku liczebnika SZEŚĆ, a sporadycznie też SIEDEM, i ich pochodnych.

Z rzadka w parze ze zwokalizowanym *ze* spotyka się derywowane od liczebników DWA, TRZY, CZTERY rzeczowniki typu DWÓJKA, TRÓJKA, CZWÓRKA, DWUNASTKA itp. oraz przymiotniki typu TRZYKROTNY, DWUSTUMETROWY. Warto zwrócić uwagę na użycie formy zwokalizowanej w zestawieniu z liczebnikami SZEŚĆ i SIEDEM (ISJP i WSJP nie wskazują na taką możliwość).

¹⁹ Operatory adnumeratywne w tradycyjnej terminologii zaliczane są do partykuł.

²⁰ Takie dane z Narodowego Korpusu Języka Polskiego dostępne są w postaci tzw. N-gramów [<http://zil.ipipan.waw.pl/NKJPNGrams>].

Tabela 1. Frekwencja par wyrazów ze/z + liczebnik w NKJP300

Liczebnik	ze	z	Liczebnik	ze	z	Liczebnik	ze	z	Liczebnik	ze	z
JEDEN	-	15	JEDENAŚCIE	-	180	DZIESIĘĆ	-	1050	STO	540	3
DWA	1250	11000	DWANASĆCIE	35	300	DWADZIESCIA	330	340	DWIESCIE	78	80
TRZY	690	6400	TRZYNASĆCIE	2	90	TRZYDZIESCI	184	190	TRZYSTA	50	56
CZTERY	200	3000	CZTERNASĆCIE	12	95	CZTERDZIESCI	90	130	CZTERYSTA	11	26
PIĘĆ	-	2100	PIĘTNASĆCIE	-	240	PIĘCDZIESIAT	-	170	PIĘCSET	-	55
SZESĆ	50	1200	SZESNASĆCIE	5	120	SZESĆDZIESIAT	16	60	SZESCSET	6	30
SIEDEM	16	950	SIEDMNASĆCIE	2	60	SIEDEMNDZIESIAT	4	55	SIEDEMSET	1	10
OSIEM	1	750	OSIEMNASĆCIE	-	70	OSIEMDZIESIAT	-	50	OSIEMSET	-	10
DZIEWIĘĆ	1	500	DZIEWIĘTNASĆCIE	-	33	DZIEWIĘCDZIESIAT	-	22	DZIEWIĘCSET	-	3

Wniosek 2. Ze zwokalizowaną formą *ze* łączą się formy liczebników *sto*, *dwa*, *trzy*, *cztery*, rzadziej *sześć* i *siedem* oraz ich derywatów.

W tabeli 1. uwzględniono wszystkie formy badanych leksemów. Aby odpowiedzieć na drugie pytanie, powinniśmy zbadać frekwencję poszczególnych ich form. Przykładowo frekwencja połączenia *z/ze* z formami liczebnika *trzy* przedstawia się następująco:

Tabela 2. Frekwencja połączeń *ze/z* + forma *trzy* w NKJP300

Forma (segment)	Możliwe przypadki formy	Frekwencja z <i>ze</i>	Frekwencja z <i>z</i>
<i>trzy</i>	M., B.	619	43
<i>trzech</i>	M., D., B., Ms.	23	4718
<i>troje</i>	M., B.	2	–
<i>trojga</i>	D.	–	44
<i>trojgiem</i>	N.	–	105
<i>trzema</i>	N.	–	1425

Z powyższej tabeli widać, że forma zwokalizowane *ze* nie wystąpiła w parze z formą dopełniacza *trojga* i z formami narzędnika *trojgiem*, *trzema*. Przeglądając konkretne cytaty w NKJP dla wyrażenia *ze trzech*, można stwierdzić, że we wszystkich wypadkach ma ono kontekst biernikowy lub mianownikowy i wyraża przybliżenie.

Podobne rozkłady frekwencji form mamy dla innych liczebników łączących się ze zwokalizowanym *ze*.

Wyjątkowy jest pod tym względem liczebnik *sto*, którego formy (*sto*, *stoma*, *stu*) łączą się w zasadzie tylko z formą zwokalizowaną. Ma to jednak swoje uzasadnienie fonetyczne:

Tabela 3. Frekwencja par wyrazów *ze/z* + forma *sto* w NKJP300

Forma liczbowa	Możliwe przypadki formy	Frekwencja z <i>ze</i>	Frekwencja z <i>z</i>
<i>sto</i>	M., B.	278	1
<i>stu</i>	wszystkie	253	2
<i>stoma</i>	N.	3	–

W takich zdaniach jak np.:

*Obok leżała teczka ze stoma tysiącami dolarów.
Jedna ze stu pięćdziesięciu.
Pierwiastek ze stu?*

forma *ze* oczywiście przybliżenia nie oznacza. Jak już wspomniałem, jej wystąpienie jest uzasadnione fonetycznie.

Wniosek 3. Zwokalizowana forma *ze* w połączeniu z liczebnikiem oznacza przybliżenie. Jedynie w wypadku liczebnika *sto* połączenie takie przybliżenia oznaczać nie musi.

Z tabeli 2. – dla liczebnika *TRZY* – widać też, że biernikowe lub mianownikowe *z trzy* ma dość znaczną frekwencję. Przegląd konkretnych cytatów z tym wyrażeniem pozwala stwierdzić, że w wielu wypadkach wyraz *z* oznacza w nich przybliżenie, np.:

*Staliśmy tak z trzy przyśpiewki.
Gość musi mieć z trzy metry bez hełmu.*

Użycie takiej formy niezwokalizowanej z innymi liczebnikami jest oczywiste (zob. tabela 1.).

Wniosek 4. Przybliżenie może być wprowadzane z użyciem niezwokalizowanej formy *z* nawet w wypadku liczebników, które łączą się głównie z formą zwokalizowaną.

WE/W + LICZEBNIK²¹

W wspomnianym już artykule „W, we, z, ze itp.” SWTiK stwierdza:

Czasem postaci z końcowym *-e* i bez *-e* mogą być używane wymiennie, np. *we* trzech lub *w* trzech (...).

W *Innym słowniku języka polskiego* pod hasłem „w, we” w punkcie 24. czytamy:

[pi [B]²²]. Jeśli ludzie robią coś **we** dwoje, **we** troje itp., to robią to w grupie dwuosobowej, trzynosobowej itd. *Śpiemy we trójkę na jednym łóżku... ...romantyczna podróż we dwoje.*

Podobnie WSPP pod hasłem „we” podaje:

We dwie (*w grupie dwu kobiet, dziewcząt*), *ale*: w dwie strony świata. *We* trzech, *we* czterech (...), *ale*: (powieść) w trzech, czterech tomach.

²¹ Poza właściwymi liczebnikami mówimy tu też o tzw. *numeroidach* – wyrazach o funkcji zbliżonej do liczebnika, lecz formalnie nimi niebędących, np. *dwójka, piątka, tuzin*.

²² Symbole te oznaczają: przyimek z rządem biernikowym.

WSJP dla hasła „w” w znaczeniu „23. w trójkę”²³ podaje m.in.:

Odmiana: część mowy: *przymiek*

Składnia: w KOGO/CO; w pozycji prawostronnej: Rz. kolektywny oznaczający liczebność grupy

Kategoria znaczeniowa: *wykładnik ilości*.

Noty o użyciu: W połączeniu z wyrazami zaczynającymi się od co najmniej dwóch spółgłosek może wystąpić wariant *we*, jednak takie użycie może być nacechowane stylistycznie.

W podanym przykładzie z SWTiK pojawia się liczebnik TRZY w niejednoznacznym przypadku gramatycznym, bo przymiek *w* może rządzić miejscownikiem lub biernikiem (tak też w SGJP), a forma *trzech* odpowiada obu tym przypadkom. Formy *we dwoje*, *troje*, *trójkę* są już jednoznacznie biernikowe. Rząd biernikowy jawnie wskazuje ISJP.

Pojawia się pytanie: jakie jeszcze liczebniki (i ich derywaty) mogą łączyć się ze zwokalizowaną formą *we* oraz czy wymiennosc formy przymyka dotyczy tylko wariantu rządzącego biernikiem? A może są jeszcze jakieś inne ograniczenia dotyczące użycia formy zwokalizowanej? W pierwszej kolejności pomocne mogą tu być dane o frekwencji takich par (*w/we* + liczebnik) w NKJP300.

Z formą zwokalizowaną *we* spotyka się zasadniczo tylko liczebniki DWA, TRZY, CZTERY i pochodzące od nich rzeczowniki DWÓJKA, TRÓJKA, CZWÓRKA.

Z poniższej tabeli frekwencyjnej wynika, że *we* nie pojawia się w parze z formami miejscownika – najlepiej widać to na przykładzie frekwencji form *dwójce*, *trójce*, *czwórce*.

Tabela 4. Frekwencja w NKJP300 par wyrazów *we/w* + formy wybranych liczebników

Leksem	Forma (segment)	Możliwe przypadki	Frekwencja z <i>we</i>	Frekwencja z <i>w</i>
DWA	<i>dwa</i>	M., B.	40	2000
	<i>dwie</i>	M., B.	200	700
	<i>dwoje</i>	M., B.	700	4
	<i>dwóch</i>	wszystkie oprócz N.	400	9000
	<i>dwu</i>	Wszystkie	20	400
	<i>dwójgu</i>	C., Ms.	0	3

²³ http://wsjp.pl/index.php?id_hasla=24288&id_znaczenia=5209553&l=27&ind=0

Leksem	Forma (segment)	Możliwe przypadki	Frekwencja z <i>we</i>	Frekwencja z <i>w</i>
DWÓJKA	<i>dwójkę</i>	B.	350	50
	<i>dwójce</i>	C., Ms.	0	77
TRZY	<i>trzy</i>	M., B.	60	1000
	<i>trzech</i>	M., B., Ms.	200	5000
	<i>troje</i>	M., B.	190	3
	<i>trojgu</i>	C., Ms.	0	0
TRÓJKA	<i>trójkę</i>	B.	420	300
	<i>trójce</i>	C., Ms.	0	63
CZTERY	<i>cztery</i>	M., B.	20	1100
	<i>czterech</i>	M., B., Ms.	60	2300
	<i>czworo</i>	M., B.	100	20
	<i>czworgu</i>	C., Ms.	0	0
CZWÓRKA	<i>czwórę</i>	B.	110	120
	<i>czwórce</i>	C., Ms.	0	100

Wniosek 5. Forma zwokalizowana *we* w połączeniu z formami liczebników (i ich derywatów) występuje tylko w wariancie z biernikiem liczebników DWA, TRZY, CZTERY oraz pochodzących od nich rzeczowników DWÓJKA, TRÓJKA, CZWÓRKA.

Pozostaje pytanie, czy w takich wypadkach wybór formy przyimka – zwokalizowanej lub nie – nie jest uwarunkowany kontekstem składniowym lub znaczeniowym?

Przyglądając się użyciu przykładowo wyrażenia *we trzy* (60 wystąpień w NKJP300), np.:

Usiadły teraz we trzy przy stole i oglądały zdjęcia.

My we trzy siedziałyśmy na ławeczce, a Jerzy wioślował.

Iskra, Mistle i Falka we trzy, jak tu siedzą, przejechały w biały dzień środkiem miasteczka.

Graliśmy we trzech.

możemy zauważyć, że *we* w wszystkich wypadkach fraza ta pełni funkcję okolicznika i nie ma żadnych podrzędników – dotyczy domyślnych lub osobno wymienionych osób.²⁴

²⁴ Określenie „osób” można rozszerzyć do „elementów grupy”, bo „*we trzy*” może być też odpowiedzią np. na pytanie „w ile koni / samochodów jedziecie?”.

Frazy typu *we trzy*, z tym samym zastrzeżeniem, mogą wystąpić w funkcji dopowiedzeń w odpowiedzi na pytanie „w ile osób?”.

Z kolei wyrażenie *w trzy* (tysiąc wystąpień w korpusie), np. w zdaniach:

Przynajmniej dwa razy dziennie w trzy osoby pokonujemy tę trasę.

Zdążymy w trzy godziny dojść i wrócić.

Tum gapiów uformował się w trzy grupy.

uzupełniane jest o podrzędniki.

Nie mielibyśmy raczej zastrzeżeń poprawnościowych do fraz typu *Usiadły teraz w trzy przy stole* (z niezwokalizowanym *w* i bez podrzędników liczebnika), lecz takich konstrukcji nie znalazłem w NKJP.²⁵

Prawie nie spotyka się też wypowiedzi typu:

* *We trzech grach* uzbieraliśmy tylko 10 punktów,

które już jednak odczuwamy jako niepoprawne.²⁶

Wniosek 6. Forma zwokalizowana *we* w połączeniu z liczebnikami nie może być rozszerzana o podrzędniki i ograniczona jest do funkcji okolicznika lub dopowiedzenia określającego liczbę osób (liczebność grupy).

WNIOSKI KOŃCOWE

Przedstawione powyżej tezy powinny być, moim zdaniem, uwzględnione w pogłębionym opisie leksykograficznym omawianej grupy wyrazów i mogą być też przydatne przy rygorystycznym, sformalizowanym opisie składni dla potrzeb automatycznej analizy składnikowej, np. dla analizatora *Świgr* 2 [Woliński 2019].

PODZIĘKOWANIA

Najuprzejmiej dziękuję prof. Zygmuntowi Saloniemu, który zechciał zapoznać się z artykułem w trakcie jego powstawania i podzielił się ze mną swoją opinią oraz szeregiem ważkich wskazówek i rad.

²⁵ W wyszukiwarce korpusowej NKJP300 zapytanie: „w trzy [pos!=”subst” & pos!=”conj” & pos!=”adj”]” daje 49 wyników, lecz żaden z nich nie reprezentuje konstrukcji omawianego typu.

²⁶ Fraza „w cztery konie” 51 razy pojawia się w NKJP1800, a „we cztery konie” tylko raz, ale... w *Potopie* H. Sienkiewicza: *Kowalski zatrzymał konwój i więźniów przed ogromnym wozem drabiniastym zaprzężonym we cztery konie*.

Bardzo wdzięczny jestem też anonimowej recenzentce, do której krytycznych, lecz wnikliwych i konstruktywnych uwag starałem się dostosować.

Bibliografia

- I. Bajerowa, 1950, *Czy wolno nam mówić „we wodzie”, „ze sokiem”?*, „Język Polski” r. 30, z. 5, s. 193–203.
- M. Grochowski, 1997, *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków.
- ISJP: M. Bańko (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.
- H. Jadacka, 2005, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego [online: <http://nkjp.pl/>].
- Z. Saloni, 2012, *Podstawy teoretyczne „Słownika gramatycznego języka polskiego”*, Warszawa (także: <http://sgjp.pl/static/pdf/Wstep%20do%20II%20wydania%20SGJP.pdf>).
- SGJP: Z. Saloni, M. Woliński, R. Wołosz, W. Gruszczyński, D. Skowrońska, 2015, *Słownik gramatyczny języka polskiego*, wyd. III online, Warszawa [<http://sgjp.pl>].
- SJPDor.: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego* [online: <http://www.sjpd.pwn.pl>].
- SJP PWN: M. Szymczak (red.), 1981, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- SWTiK: M. Bańko, 2010, *Słownik wyrazów trudnych i kłopotliwych PWN*, Warszawa.
- USJP: S. Dubisz (red. nauk.), 2004, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa, CD wersja 1.0.
- M. Woliński, 2019, *Automatyczna analiza składnikowa języka polskiego*, Warszawa.
- WSJP: *Wieki słownik języka polskiego* [online: <http://wsjp.pl>].
- WSPP: A. Markowski (red.), 2004, *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.

On vocalised and unvocalised forms of words with ze/z and we/w

Summary

This paper discusses the conditions of using the vocalised variants (*ze* and *we*) of the lexemes *z* and *w* as regards their co-occurrence with numeral forms on the basis of corpus data.

Keywords: vocalisation, morphology, lexicography

Adj. Monika Czarnecka